

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

„VICTORIA” Bachantka śmierci

Początek w dni powszednie od g. 6-ej, w dni świąteczne od g. 4-ej. Wspaniały dramat w 5-ciu aktach. Premiowana piękność Ellen Richter w głównej roli.

Nowy program od wtorku 10-go do piątku 13-go grudnia włącznie

Historja powtarza się
komedia

ZAŁOGA PANCERNIKA
NATURA

KINO

„CZARY” Poświęcenie

Początek w dni powszednie o g. 5-ej, w dni świąteczne o g. 3-ej. Przepiękny dramat w 6-ciu aktach. W roli głównej Magda Magdalena.

Nowy program od poniedziałku 9-go do środy 11-go grudnia

Pogrzeb ś. p. ks. Świętopelk-
Czetweryńskiego

w Warszawie 24 listopada 1918 r.
Aktualne

URZĄD POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH I SKARBU NARODOWEGO

Warszawa—Marszałkowska 154

Przyjmuje wpłaty na

Polską Pożyczkę Państwową

w markach, rublach i koronach
oraz ofiary na

SKARB NARODOWY

Zarząd Telefonów w Piotrkowie

Przyjmuje zapisy na abonament telefoniczny między 11—12 g. Piotrków, ul. Rok-
szycka 34 m. 1 parter. 1963

DOBROŚLAW KLEJNA ADWOKAT PRZYSIĘGLY

POWRÓCIŁ

Piotrków, ul. Bykowska L. 65.

Przed decyzją

W ostatnich czasach przybyli do kraju politycy polscy z krajów koalicji, którzy przywieźli szereg informacji na temat traktowania sprawy polskiej w państwach koalicji. Politycy wspomniani są zwolennikami jednej partii, której tendencje polityczne są dokładnie znane i dlatego informacje ich należy przyjmować z pewnymi zastrzeżeniami. Nie mniej jednak informacje te w chwili obecnej mają duże znaczenie choćby z tego względu, że społeczeństwu, pochłoniętemu w najwyższym stopniu walką wewnętrzną, dochodzącą chwilami do punktu wrzenia, zwracają uwagę sprawy polityki zagranicznej, od których zależy przyszłość Polski. Zdaje się bowiem, iż społeczeństwo nasze a wraz z nim i rząd obecny, za mało zwracają uwagi na to, iż na zachodzie czynione są w pełni przygotowania do ostatecznej likwidacji wojny, do kongresu pokojowego, na którym rozstrzygną się także losy Polski. Jest to sprawa tem ważniejsza, że państwo polskie dotąd niema ustalonych granic i że stanie się to na kongresie. Od tego jakie będą te granice, zależna jest przyszłość państwa polskiego, jego siły i warunków rozwojowych. To zaś zależy od stanowiska, jakie wobec Polski zajmie koalicja. W tym względzie bowiem decydujące jest to, że koalicja jako

strona zwycięska, dyktować będzie warunki pokoju. Już ta okoliczność jest dostateczną, aby polityka zewnętrzna Polski orientowała się w stronę koalicji i co do tego w społeczeństwie polskim nie może być i nie ma różnicy w poglądach.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że stosunek koalicji do nas zależy w wysokim stopniu od tego, co się w Polsce dzieje. Od dowodów żywotności i siły, jakich Polska obecnie dostarczy, zależy zaufanie, jakim nas koalicja obdarzy.

Nie łudźmy się. Podstawą stosunku koalicji do nas nie będzie sentyment — nie zna go nowa dyplomacja, jak go nie znała stara, lecz przedewszystkiem interes, wypływający z jej zamiarów politycznych na wschodzie. Chodzi o to, w jakim stopniu koalicja w planach swych będzie mogła oprzeć się na Polsce, jako czynnika politycznym.

Państwa koalicji nie tylko współczują z nami, ale także patrzą na nas pilnie i oceniają nas trzeźwo, według naszych czynów. Żądają one od nas dowodów siły i twórczości państwowej, gdyż tylko państwo, silne, zwarte i zdolne do samodzielnego życia, państwo, którego podstawę i gwarancję przyszłości stanowią będzie współdziałanie jaknajszerszych sił po-

tecznych, może przedstawiać czynnik polityczny, z którym każdy musi się liczyć.

Przykład Czech jest dla nas wielce pouczającym. Czechy, które mają nieporównanie liczniejszy i doskonale zorganizowany proletariąt, nie wytworzyły dotąd rządu socjalistycznego. Czechy umiały wytworzyć rząd koalicyjny, przedstawiający zwarty organizm narodowy i dlatego dzięki koalicji uzyskują korzyści, o jakich same nie śmiały marzyć.

Czy w Polsce, kraju rolniczym, nie byłyby możliwe takie stosunki, jak w Czechach, czy w Polsce gdzie olbrzymia większość społeczeństwa opowiada się za rządem koalicyjnym, narodowym, jest miejsce na rząd socjalistyczny? Czy rząd ten zechce przyjąć odpowiedzialność za przyszłość całego narodu?

Stoiśmy wobec decyzji, od której zależy przyszłość Polski. Nie można dość głośno nawoływać do opamiętania i złagodzenia piętrzących się sprzeczności partyjnych, nie można dziś dość silnie podkreślać, że przeżywarany moment, w którym salus Rei publicae, a nie koncepcja partyjna stanowić powinna dla wszystkich supremam legem.

Polska na kongresie pokojowym

Biuro Reutera komunikuje, że Balfour oświadczył p. Sobańskiemu, przedstawicielowi Komitetu Narodowego, że zdaniem rządu angielskiego Polska powinna być reprezentowana na kongresie pokojowym, gdy będą omawiane sprawy dotyczące Polaków.

DEKRET

o tymczasowej ordynacji wyborczej do Sejmików powiatowych.

Do czasu wydania przez Sejm ordynacji wyborczej powiatowej, zarządza się co następuje:

Art. 1. Sejmik powiatowy składa się z delegatów miast i gmin powiatu po 2-ch z każdej gminy.

Miasta, mające więcej, niż 25,000 mieszkańców, wyłączone zostają niniejszym ze składu powiatowycd związków komunalnych.

Art. 2. W gminach wiejskich wyboru delegatów do Sejmików powiatowych do konywują Rady gminne.

Art. 3. W gminach miejskich delegatów do Sejmików powiatowych wybierają członkowie Rad miejskich i magistratów na wspólnym posiedzeniu pod przewodnictwem burmistrza.

Art. 4. Na członka Sejmiku powiatowego może być wybrany każdy członek odpowiedniego kolegium wyborczego, umiejący czytać po polsku.

Art. 5. Wybory są tajne.
Art. 6. Wyborów dokonywa się względną większością głosów.

Art. 7. Wszystkie dotychczasowe przepisy o wyborach do Sejmików powiatowych na terenach Polski, należących przed wojną do Rosji, z dniem ogłoszenia niniejszego tracą moc obowiązującą.

Art. 8. Ministrowi spraw wewnętrznych poleca się wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Naczelnik Państwa *J. Piłsudski*.

Prezydent ministrów: *J. Moraczewski*.

Minister spraw wewn. *Thugutt*.

Warszawa, d. 5 grudnia 1918 r.

Warszawa kioskiem

(Koresp. „Dziennika Narod.”)

Na ulicach Warszawy porozklejano odezwy następujących partii, frakcji, związków, rad, stronnictw, lig, centrali etc. etc.

L. O. K. Liga Obrony Kubiet.
L. O. K. N. Liga Obrony Kultury Narodowej.

C. K. N. Centralny Komitet Narodowy.
P. P. S. Polska Partja Socjalistyczna.
N. Z. R. Narodowy Związek Robotniczy.

S. D. P. i L. Socjal Demokracja Polski i Litwy.
N. D. Narodowa Demokracja.

K. W. A. Komitet Wykonawczy Akademicki.
S. N. N. Stronnictwo Niezaw. Narodowy.

R. R. Rada Robotnicza.
B. W. R. R. Bezpartyjna Warszawska Rada Robotnicza.

R. O. P. Z. Z. Rada Okręgowa Polskich Związków Zawodowych.

R. D. R. Rada Delegatów Rolotniczych.
P. Z. S. P. P. Polski Związek Stronnictwa Przyjaciół Pokoju.

Z. Z. Związek Ziemian.
P. Z. Z. Polski Związek Zawodowy.

R. D. R. M. Rada Delegatów Robotników Miejskich.
K. N. Konsolidacja Narodowa.

R. G. K. N. K. Rada Główna Konsolidacji Narodowo Katolickiej.
T. K. N. Tymczasowy Komitet Narodowy.

P. S. Poale Sjonis-i.
B. Bund.

F. Frakcja (P. P. S. prawica).
Z. B. P. P. Związek Budowy Państwa Polskiego.

S. K. S. M. W. Stowarzyszenie Kupiectwa Stołecz. Miasta Warsz.

R. I. P. Rada Inteligencji Polskiej Odezwy i rozporządzenia Ministerjum spraw wewnętrznych, pracy, Naczelnika państwa, składają się na udekorowanie Stolicy. Różne programy i różne hasła. Nie będą tu wliczał i powtarzał wszystkiego tego co gloszą te kolorowe i niekolorowe odezwy Pstrokaczna hasel i poglądów w tych o-

dezwach wskazuje, przez jakie wertepy kroczy nasza biedna myśl polityczna, iloma to drogami zdąża Polska do szczęścia i potęgi. Czy nie zbłąka się ona na tych bezdrożach?

O wolność prasy

Syndykat dziennikarzy krakowskich wysłał następującą depeszę do p. prezydenta ministrów Moraczewskiego:

Jakkolwiek wolność prasy, słowa i druku proklamowana została w programowym oświadczeniu obecnego gabinetu za jedną z podwalin swobód obywatelskich, wytworzyły się w Krakowie stosunki, wobec których dziennikarstwo nie może pozostać biernym.

Stwierdzono wypadki, że członkowie tutejszej robotniczej organizacji Ogniska, powierzone im do składania artykuły przedkładali swym władzom organizacyjnym do cenzury prawnej i stosownie do jej wskazań zmieniali je lub kaleczyli.

Przeciw wszelkiemu ograniczeniu wolności prasy, a zwłaszcza próbom wprowadzenia nieodpowiedzialnej cenzury partyjnej, krępującej wolność myśli i słowa, zanosimy stanowczy protest.

Rozporządzenie gen. Rozwadowskiego w sprawie zakładników

Rusini biorą i więżą bezprawnie we wschodniej części kraju polskich cywilnych zakładników, palą i niszczą sioła polskie, dopuszczając się przytem okrutnych zbrodni i gwałtów.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich, które nie chciało i nie chce wojny z ludnością cywilną narodowości ruskiej, zmuszone do tego postępowaniem przeciwnika i gwałceniem wszelkich praw przez niego, zarządza w celach samoobrony wzięcie zakładników ruskich i obwieszcza, że każda krzywda wyrządzona Polakom spotka się z odpowiednio silnym odwetem z naszej strony.

Rozwadowski, Gen. Dyw.

Jak powstanie pokój?

Odbędą się 3 konferencje pokojowe

Wedle informacji „Timesa”, na debaty pokojowe złożą się trzy konferencje. Przedewszystkiem odbędzie się konferencja przedstawicieli Francji, Anglii, Włoch i Ameryki. Odbędzie się ona najprawdopodobniej w Wersalu i potrwa do początku stycznia. Następnie w marcu albo kwietniu odbędzie się pełniejsza konferencja pokojowa, albowiem do pierwszej konferencji nie będą dopuszczeni, ani Niemcy, ani państwa, które powstały po rozpadnięciu się monarchji austro-węgierskiej. Przedstawiciele o-wych państw po zakończeniu pierwszej konferencji, otrzymają zaproszenie do podpisania ułożonych z góry warunków pokojowych. Trzecim okresem konferencji pokojowej będzie konferencja światowa, w której wezmą udział państwa koalicji państwa neutralne i państwa centralne. Na tej ostatniej konferencji utworzony będzie związek narodów.

Notatki polityczne

Czesi domagają się wspólnej granicy z Rosją. Pojawili się w obiegu mapy, przedstawiające przyszłe granice państwa Czecho-słowackiego. Według tych map, także górnośląskie zagłębie węglowe wchodzić ma w skład tego państwa. Prasa czeska i specjalne broszury, rozrzucone wśród ludności, domagają się dostępu do morza Bałtyckiego. Dostęp ten wobrażają sobie czesi w postaci korytarza, któryby biegł wzdłuż przyszłego pogranicza polsko-niemieckiego. Kierujące dzienniki czeskie domagają się dla państwa Czecho-słowackiego wspólnej granicy z Rosją chociażby tylko na krótkiej przestrzeni. Objawiając tego rodzaju apetyty, kolidujące z interesami polskimi, usiłuje prasa czeska szkodzić sprawie polskiej w oczach koalicji.

We Francji zarządono częściową demobilizację. Od chwili zawarcia zawieszenia broni zwolniono już 4 roczniki.

Obawa przed Niemcami. Dzienniki paryskie zwracają uwagę na możliwość ponownego utworzenia jednolitej armii w Niemczech. Niemcy próbują uzyskać w tym celu przedłużenie za wieszenia broni.

Niemcy republiką federacyjną. Dzienniki berlińskie donoszą, że Niemcy ukonstytuują się jako republika federacyjna, obejmująca co najmniej obszary byłych niemieckich państw związkowych. Kto będzie prezydentem tej republiki, narazie wiadomo.

Skoropadski zastrzelony? Z Kijowa donoszą, że oddziały narodowej jedności po ciężkich walkach obsadzili stolicę kraju. Po obu stronach padło 10,000 (?) ludzi w tem 500 rosyjskich oficerów. Członkowie rządu, którzy usiłowali uciec, zostali uwięzieni. Hetmana Skoropadskiego podobno zastrzelono. Władza rządowa na Ukrainie przeszła do rąk grupy Narodowej jedności.

Foch o... następnej wojnie. Według doniesień z Paryża, marszałek Foch na posiedzeniu paryskiej akademii nauk i sztuki powiedział, iż obecna wojna była straszna, gdyż była to wojna przemysłu maszynowego, ale następna wojna będzie jeszcze straszliwsza, bo zaprzęgnię w swój rydwan wszystkie siły.

Na pytanie, czy wierzy on w wybuch nowej wojny, Foch odpowiedział:

— Niestety, tak! Bo Niemcy ją przygotowują.

Chaos w Berlinie na tle walki dwóch odłamów socjalizmu: grupy Spartakusa, tj. socjalistów niezależnych, domagających się dyktatury proletariatu, a przeciwnych konstytucji i socjalistów umiarkowanych z Scheidemanem na czele, trwa dalej. W niedzielę przyszło znowu do demonstracji zbrojnych, przy czem Liebknecht wygłaszał gwałtowne mowy przeciw Scheidemanowi. Zarządzono szereg aresztowań wśród niezależnych socjalistów. Stosunki w Niemczech wikłają się coraz bardziej. Zamęt wzrasta.

Republika nadreńska chce się oderwać od Niemiec. „Freiheit” uważa ogłoszenie republiki nadreńskiej za pierwszy krok do oderwania się od państwa. W kraju nadreńskim istotnie obowiązują się przyszłej socjalizacji, zaś jedną z ważniejszych przyczyn tych dążeń separatystycznych jest interes kleru, zagrożonego w swej władzy.

Hindenburg będzie aresztowany? Z Londynu donoszą, jakoby Hindenburga podejrzewano o prowadzenie akcji kontrrewolucyjnej i dlatego istniał zamiar aresztowania go.

Poincaré w Metz. Biuro Wolffa donosi: Prezydent Poincaré przybył tu witany owacyjnie przez ludność.

Oświadczenie Massaryka. Dzienniki wiedeńskie ogłaszają wywiad z Massarykiem udzielony paryskiemu korespondentowi „Az Estaa”. Massaryk powiedział, że czeski parlament wkrótce zacznie pracę. Czesi pragną tylko republiki. Z jęgo słowianami i Rumunami łatwo się porozumiemy, tak samo z Polakami. Czechi, Morawy i Śląsk muszą stworzyć jedno państwo.

Brody obsadzone przez rosyjskich Ukraińców? Leonhard Adelt, sp. kor. „N. Fr. Pr.” donosi ze Lwowa na podstawie opowiadań wracających przez linie ruskie, że rosyjscy Ukraińcy obsadzili miasto Brody i rozbroili tamtejszą załogę polską.

Zajścia we Lwowie

Korespondencja „Polonia” donosi: Od poważnej osobistości, która w charakterze urzędowym przybyła do Warszawy ze Lwowa, otrzymuje korespondencja „Polonia” autentyczne wiadomości o wypadkach, które jako pogromy żydów we Lwowie rozkrzyżowane zostały po Europie.

Do patrolów, idących przez ul. Kałmiczowską w dzielnicy żydowskiej padły strzały z okien domów. Po pierwszych trupach zawiadomiono Dowództwo wojsk polskich, że w dzielnicy żydowskiej rozpoczęła się walka frankistów. Kilka oddziałów weszło w zagrożoną dzielnicę z karabinami maszynowymi. W walce, która się następnie wywiązała, padło około 100 ludzi. Równocześnie z załogą lwowskich wychylił się motloch i zaczął rabować i palić. Spłonęło około kilkadziesiąt domów. Wchodzący do domów żołnierze zastawali mieszkańców przy obsadzie karabinów maszynowych. Z Dowództwa Wojsk Polskich wyszedł rozkaz, by wojsko czynnie wystąpiło przeciwko łupującym. Stało się temu żądanie.

Ze ludność żydowską walczyła postro-nie Rusinów—na to jest dowód w oficjalnym komunikacie ukraińskim, który znajduje się w rękach polskich. W komunikacie tym powiedziane jest, że patrol polski nie mógł przedostać się na Żółkiewskie

ponieważ nie dopuściła go tam zbrojna milicja żydowska.

Co do rzekomego pogromu żydów, to najlepiej świadkiem tych wypadków jest wysłannik koalicji, bawiący wówczas we Lwowie kapitan Villaine. Kapitan Villaine bawił przez ten cały czas w Lwowie, wszystko widział, wszystko badał, i z bardzo wyczerpującym materiałem wyjechał do swych mocodawców.

Onegdaj odbyło się w Warszawie zebranie członków Tow. równouprawnienia żydów (asymilatorów), na którym członkowie delegacji, która jeździła do Lwowa, zdawali sprawę ze swej podróży.

Stwierdzili oni, że pogrom żydów we Lwowie przybrał rozmiary istotnie niesłychane, lecz, że nie brali w nim udziału żołnierze polscy, lecz jacyś ludzie w mundurach oraz były komisarz policji lwowskiej.

Gmina żydowska we Lwowie nie przyjęła ofiary pół miliona koron, złożonej przez miasto.

Zebrani wyrazili ubolewanie, że prasa polska nie potępiła pogromu.

Anglja nie zrzeknie się przewagi na morzu.

Na zebraniu wyborczym w Dundee lord Churchill wygłosił mowę. W mowie tej oświadczył, że Anglja za żadną cenę wyrzec się nie może przewagi na morzach, z którą najżywniejsze interesy angielskie są ściśle związane. Liga narodów nie może zastąpić tej przewagi floty angielskiej.

Lord Churchill ostrzegł wyborców przed nadmiernym upajaniem się tryumfem wskazując przytem na przykład Niemiec, które nie znieśli uśmiechu fortuny, ta zaś jest zmienna.

W dalszym ciągu tego przemówienia Churchill oświadczył, że rząd angielski wystąpi na konferencji pokojowej przeciwko obowiązkowej służbie wojskowej po wojnie. „Pójdziemy tego domagać się na konferencji, ale to co tam robimy, zależy będzie od tego, co zrobią inne narody”.

Wiec kobiet

W niedzielę odbył się w Piotrkowie wiec, zwołany przez Ligę Kobiet w sprawie udziału kobiet w wyborach do Sejmu. Sala kinoteatru „Czary” szczerze wypełniła się kobietami ze wszystkich stron, było obecnych około 800 osób, w tem kilku-nastu mężczyzn, jako gości. Na przewodniczącą obrad wybrano p. Wandę Grabowską, — przyjdym stanowią pp.: Trzcinińska, Sapińska, Piaskowska i Strużyńska — sekretarka wiecu. Rzeczowy referat wygłosiła przybyła z Warszawy pani Danysz Fleszarowa, wdowa po tragicznie zmarłym, ś.p. kapitanie Leg. Pol. a siostra poległego w armii francuskiej, znanego uczonego-radiologa. W referacie podkreśliła prelegentka, po scharakteryzowaniu obecnych warunków i stosunków życia kobiecego, konieczność szerokiego uświadomienia obowiązkowości kob. w nowych formach jej politycznego życia, jakie na nią wkłada chwila obecna. Żądając równych praw, ochrony pracy i macierzyństwa — chcą kobiety dać swą rzetelną pracę — rozumiejąc, że zadaniem kobiety jest podjęcie walki z ciemnotą wszelkiego rodzaju, alkoholizmem, hipokryzją, wnie-sienie w życie państwowe czynników wysokiej moralności, umiłowanie bliźniego, szczenie uczciwości idei społecznych i politycznych — zorganizowanie państwowej opieki społecznej, przejmującej z ramienia rządu instytucje dotychczasowej, prywatnej jałmużny. Przemówienie zakończyła p. Fleszarowa rezolucją, podaną poniżej.

Następnie zabrała głos p. Grabowska, motywując konieczność wysunięcia przez kobiety na przyszłym Sejmie żądania ochrony pracy kobiet i macierzyństwa. Na zakończenie przedstawiła p. Grabowska projekt rezolucji w tej sprawie, poczem otworzyła dyskusję nad sprawami, poruszonemi w referacie. Głos zabrała p. Grabowska a twierdząc, że na wiecu kobiet nietylko sprawy kobiece poruszać należy, ale myśleć o tem, czego brak ojczyźnie, jak zaradzić nędzy, jak uruchomić przemysł, pracę. Dziś wobec wyborów kobiety muszą wszystkie stanąć do urny wyborczej, by przyczynić się do powstania rządu nie partyjnego, lecz prawdziwie narodowego, nie bezsilnego lecz takiego, któryby chciał i miał moralną i materialną siłę spełnić swe zadania. Mówczynie zgło-

siła do przyjdym rezolucję. W odpowiedzi p. Osuchowska podniosła konieczność myślenia o losie matek i dzieci, które stanowią przyszłość narodu, by nie były w od-chłani nędzy. Sfery pracujące, robotnicze kobiecie muszą mieć w Sejmie swe przedstawicielki, które ich potrzeby rozumieją.

P. J a c z k i e w i c z ó w n a opowiada się za rządem obecnym i zgłasza rezolucję popierania rządu.

P. M o z d z i ń s k a w imieniu narodowej organizacji kobiet protestuje przeciw gloryfikacji rządu, który podczas napadu band ukraińskich — używał wojska nie na obronę kraju, lecz na zamachy stanu, teraz politykuje w sojuszu z krzyżactwem, wprowadza w nasze stosunki polityczny terror, przypominający carskie i wrzesińskie czasy, strzela do obrońców narodu (przewodnicząca i sala protestują). Organizacje narodowe wyteżą wszystkie siły, by doprowadzić do utworzenia rządu będącego przedstawicielstwem wszystkich partji. Robotnica P. Langer wzywa naród do sumiennego postępowania. „Trzeba sumienia dla narodu, dla całej Polski.” — W odpowiedzi pani Mozdzińskiej zabiera głos p. Fleszarowa, zbijając zarzut pozostawienia bez ratunku Lwowa i bezkarności człowieka, który strzelał do posła Kor-fantego. Człowiek ten jest w szpitalu, jako aresztant.

Z powodu ograniczonego czasu korzystania z sali — dyskusja musi być skracana. Ostatnia zabiera głos pani Trzcinińska, podnosząc jednoczącą rolę kobiet, wzywając do zgody, popierania prac rządu dla utrzymania ładu i porządku, pomocy dla wojska i skarbu. Poczem jednogłośnie uchwalono następującą

rezolucje:

I. Zgromadzone na wiecu d. 8. XII. 1918 r. w Piotrkowie kobiety polskie stwierdzają, że świadome zadań i obowiązków, jakie na nie wkłada wielka chwila odbudowy Polski, pragną zadania te z całą sumiennością wypełnić. Stojąc w chwili obecnej do współtworzenia przyszłości naszej, wzywamy wszystkie kobiety pod sztandary pracy dla Ojczyzny: wzywamy je do najszerszego udziału w wyborach do ustawodawczego sejmu, który o losach naszych ma stanowić, do pracy pomocniczej przy tworzeniu armji narodowej, do pracy w organach samorządnych wiejskich i miejskich, do spełnienia tych zadań, jakie kobiecie wskazuje chwila i warunki obecne w zakresie poczynań społecznych, oświatowych i kulturalnych. Złączmy w jedno serca, umysły i dłonie nasze. Niech idące po nas pokolenia nie zarzucą nam zaniebdania choćby jednej cegiełki w budowie niepodległej Ojczyzny wolnych obywateli Republiki polskiej.

II. a) Ciężar materialny asekuracji macierzyństwa winien być włożony na organizację zbiorową (państwo, samorząd miejsowy) lub, o ile stanie się funkcją kas chorych, te ostatnie powinny otrzymać specjalne subdyja od rządu.

b) Organy, służące do uskutecznienia asekuracji macierzyństwa, winny powstać na zasadach bezwzględnie demokratycznych z szerokim udziałem kobiet.

c) asekuracja macierzyństwa rozciąga się w stosunku do wszystkich kobiet, których dochód roczny nie przechodzi określonej normy.

d) zapomogi dla matek winny być wydawane w ciągu 8 mies. przed i 8 mies. po porodzie.

e) zapomoga może być wydawaną przez dłuższy okres, jeśli to jest uzasadnione ptzez świadectwo lekarskie.

f) kobiety karmiące otrzymują niezależnie od zapomogi dla położnic dodatkową zapomogę dla karmiących przez cały czas karmienia.

g) zapomoga położnicza nie powinna być niższą od 1 i pół zarobku dziennego.

h) zapomoga dla kobiety karmiącej ma stanowić połowę zarobku.

III. Wiec kobiet polskich, odbyty d. 8. XII. 1918 r. w Piotrkowie uchwała złożyć Naczelnikowi Ludowej Republiki polskiej — Komend. Józefowi Piłsudskiemu wyrazy hołdu i zautania, że powołany przezeń Rząd ludowy spełni swe zadania, budując życie polskie na podstawach powszechnej wolności i pojednania narodu. (Rezo ucja przeszła absolutną większością, przy 8-u głosach przeciw).

IV. Wobec faktu, że Rząd powstającej Polski przeprowadzi organizację państwa i upragnione przez wszystkich prawa tylko wtedy, gdy będzie miał silną podstawę materialną, zebrane na wiecu d. 8. XII. w Piotrkowie kobiety uchwalają popierać

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

W środę dnia 11 grudnia

Róża Stambułu

Ostatnia nowość—Operetka w 3 aktach L. Falla. Tańce—Ewolucje

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Tenszerta do godz. 7 wiecz., a następnie w kasie teatru.

Jutro, w czwartek oraz w piątek przedstawień nie będzie, gdyż odbywają się próby z ostatniej nowości, operetki E. Kalmana.

— Wszędzie niebywałe powodzenie —

skarbu, podpisaniem w miarę możliwości pożyczki państwowej.

V. My, kobiety polskie zebrane na wiecu w d. 8. XII 1918 r. w imię interesów narodowych, pragniemy porozumienia wszystkich organizacji kobiecych, by głosować na jedną, wspólną listę wyborczą.

Po jednomyślnym przyjęciu powyższych rezolucji, wiec został zamknięty.

Wojsko Polskie

— **Tow. Przyjaciół żołnierza polskiego** powstało w Lublinie i już rozpoczęło ruchliwą działalność. Ofiary sięgają znaczne, zwłaszcza z kół ziemiaństwa, na rzecz obrońcy i chluby narodu: żołnierza polskiego.

— **Prowizoryczna organizacja wojskowa.** Generalny okręg Kraków otrzymał już prowizoryczną organizację wojskową, obejmującą Galicję, Śląsk i okręg będziński. Okręgi: na krakowski, śląski, wadowicki, podhulański, tarnowski, przemyski, przemyski i będziński. W powyższych przytoczonych okręgach mają być utworzone odpowiednie formacje, do których wcieleni będą żołnierze b. pułków austriackich oraz ochotnicy i rekruci.

— **Pobór samowolny.** Rozporządzenie pułkownika Wroczyńskiego, kierownika ministerjum spraw wojskowych.

W niektórych miejscowościach Państwa, z rozkazu władz miejscowych, zarządza się samowolnie pobór rekruta. Aczkolwiek chęć szybkiego stworzenia armii narodowej jest rzeczą chwalebną, jednakże wszelkie samowolne poczynania wprowadzają bezład i dlatego są niedopuszczalne.

W każdym wypadku oczekiwać należy na zarządzenie Ministerjum spraw wojskowych, które samo tylko na podstawie ustalonych zasad regulować może tak ważną funkcję życia państwowego, jak pobór do wojska. Dla zapobiegnięcia nadal wszelkim nadużyciom, winni powyższego pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

— **Ze spraw wojskowych.** Pułk. Berbecki objął obecnie dowództwo Iej brygady piechoty na miejsce pułk. Minkiewicza.

Komendantem placu w Warszawie mianowany został major Krzaczynski.

— **Powiatowe komendy uzupełnień.** Według rozporządzenia Ministerjum Spraw Wojskowych główne urzędy zaciągu zostały zreorganizowane i przekształcone na »Powiatowe komendy uzupełnień«.

— **Pobór wojskowy w Nowosądeckiem.** Z Nowego Sącza donoszą: Rekrutacja w powiecie nowosądeckim obejmuje trzy roczniki 1900—1898. Młodzieńcy napływają ochotnie tysiącami. Wyniki rekrutacji świadczą o głęboko pojętej przez lud polski myśli wolności i o poczuciu porządku i spokoju. Dowódca powiatu major Trzciniński położył wielkie zasługi około sprawy rekrutacji i jej świetnych wyników.

Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

Ogólne zebranie Związku kolejowego Dr. Ż. W. W. odbyło się w Radomsku w niedzielę 8 bm. o godz. 2 pop. Stawiło się około 180 członków. Zebranie zajął wice prezes pom. zaw. p. Elegjusz Ruskowski, zapraszając na przewodniczącego sędziwego zawiadowcę z Widzowa p. J. Hamerlinga, na sekretarza p. St. Gillerna. Przy stole prezydjalnem zasiadli członkowie zarządu Związku kolejowego prezes p. T. Nowakowski wiceprezes p. Ruskowski, skarbnik p. W. Karmański (ekspedytor) członkowie zarządu pp. M. Rolski, J. Błasiak, J. Michalski, kom. rew. pp. St. Smaczniński, A. Jasnos, J. Królikowski, S. Ziemiński i komisja balutująca: pp. P. Grabowski, P. Lis, J. Widlicki, J. Królikowski, K. Stępień i A. Leszczyński.

Po odczytaniu porządku dziennego przez p. Ruskowskiego, który podczas całego zebrania referował i objaśniał, zabrał

głos delegat p. Smaczniński, który zdał sprawozdanie z wyjazdu swego do Warszawy na Zjazd kolejarzy. Sprawozdanie delegata przyjęto do wiadomości.

Na delegata do Warszawy na Zjazd wszechpolski, wybrano większością głosów p. Jana Jakóbczyka i przyznano 10 rub. diet dziennie.

Zebranie zgodziło się na założenie sklepu udziałowego i w tym celu wyłoniono komisję składającą się z 4 członków: pp. T. Nowakowskiego, Królikowskiego, Ruskowskiego i Kochana, poczem zakomunikowano, że udział wynosi mk 50; wpisy odbywać się będą w kancelarji zawiadowcy stacji.

Uchwalono urządzenie koncertów, widowisk amatorskich na cele Związku. Postanowiono utrzymać obecnego bufetowego p. Michała Skierskiego, w dalszym ciągu jako dzierżawcę bufetu na st. Radomsk, motywując, że jest fachowcem zawodowym oraz posiada wiele zalet kupieckich. Postanowiono przyjąć do Związku b. zawiadowcę st. Radomsk p. Trusowa, rosjanina z tem zastrzeżeniem, że zwierzchnikiem tj. zawiadowcą jak również innym urzędnikiem na st. Radomsk być nie może, jednak posiadać biuro w zarządzie lub na linii otrzymać może stosownie do uznania Zarządu Centralnego Związku. Jednocześnie na wypadek awansowania obecnego zawiadowcy p. T. Nowakowskiego, jednogłośnie uchwalono aby stację objął starszy pomocnik p. Piotr Grabowski, długoletni pracownik. Kandydaturę na kancelistę St. Radomsk W. Akatowa, odrzucono i postanowiono na członków związku przyjmować tylko Polaków. Uchwalono zaprowadzić w budynku stacyjnym oświetlenie elektryczne. Bufet oraz przyległe poczekalnie już oświetlono. Zebranie zakończono około godz. 5 pop. Podkreślić należy, że zebranie toczyło się wśród jednomyślności. W końcu wzniesiono okrzyk: Niech żyje Zjednoczona Niepodległa Polska oraz polskie kolejnictwo!

„Ognisko Rodzinne“

Wyrwane z wilgotnych i zimnych mieszkań, z przepelnionych liczną rodziną izb, z pod tyranji przybranych opiekunów z pod serc wystygłych, a najczęściej z objęć sierocej doli garną się drobne polskie dziewczęta do »Ogniska Rodzinnego«. Idą pod dach tej instytucji, i te, co świadome swych sił i celów, własną pracą zdobywają oświatę. A takich jest dużo, bardzo dużo, którym rękę podać trzeba, podtrzymać w chwilach ciężkich, osłonić przed głodem i chłodem, zapewnić w odzież.

To też instytucja ta założona przed trzema laty dla skromnej liczby pensjonarek, z roku na rok, musi rozszerzać swoją działalność i obecnie, choć zakład mieści dwadzieścia parę osób, nie pomieścił wielu, które z racji swych potrzeb do »Ogniska Rodzinnego« mają prawo.

Życie nasze narodowe płynie obecnie szerokim korytem, a na jego falach jak bańki powstają coraz to nowe i co raz zdaje się ważniejsze cele i potrzeby. Sercem i myślą dążymy w tym kierunku, poruszamy naszą ofiarności i siły do pracy; ale w tych chwalebnych dążeniach nie zapominajmy o dawniejszych instytucjach, o zakładach utworzonych z racji wyjątkowych potrzeb a wielkim nakładem trudu i poświęceń. Popierajmy »Ognisko Rodzinne«, które jako zakład wychowawczy przysporzy narodowi dzielnych pracowników oraz najważniejszych członków ogniska domowego. Rodzina bowiem zawsze będzie podstawą rozwoju narodu, a oprócz się ona musi o czystą i oświeconą kobietę.

Jutro dla zasilenia rozpaczliwie pustego skarbu »Ogniska Rodzinnego« w teatrze »Victorja« wyświetlone będą obrazy. Mam nadzieję, że społeczeństwo zechce okazać życzliwość dla użytecznej instytucji i pospiesz do »Victorji«.

KRONIKA

11 Grudnia. Środa

† Damazego P. W., Sabina B. W.

Wschód słońca o g. 8 m. 02. Zachód słońca o g. 3 m. 44. Wschód księżycy o g. 12 m. 01 pp. Zachód księżycy o g. 1 m. 02 pn

— **Posel niemiecki w Warszawie.** Ministerjum spraw zewnętrznych contnęło poselstwu niemieckiemu w Warszawie prawo wysyłania depesz cyfrowanych.

— **Socjaliści przeciw usunięciu czerwonego sztandaru z Zamku królewskiego.** Na kongresie PPS w Warszawie zapadła następująca uchwała:

»Zjazd oświadcza, że usunięcie czerwonego sztandaru z Zamku królewskiego przez władze wojskowe jest obrazą klasy robotniczej, która pod tym znakiem o wolności i niepodległość walczyła.

Czerwony sztandar nie jest godłem partji tylko, jest godłem walczącej klasy robotniczej. Zatykając go na Zamku, PPS. dała w ten sposób wyraz temu, że socjalizm jest twórczym czynnikiem w budowie Niepodległej Republiki Polskiej. Dlatego też zjazd stanowczo protestuje przeciwko usuwaniu tego sztandaru.

Usunięcie z zamku czerwonego sztandaru nastąpiło zapewne z wolą naczelnika państwa. Czy uchwała powyższa nie jest sprzeciwieniem się PPS. woli Piłsudskiego?

— **„Times“ o Lwowie.** Londyński »Times« ogłasza w numerze z dn. 3 grudnia obszerną korespondencję ze Lwowa przedstawiającą zajścia, jakie rozegrały się w tem mieście w ostatnich czasach. Charakterystycznym jest, że korespondencja ta podkreśla polski charakter miasta Lwowa, wykazując wyraźnie że Lwów liczy 80 proc. Polaków, w czem 30 proc. żydów. Korespondencja mówi też o okrucieństwach Rusinów, których wojska składały się w połowie z bolszewików a w połowie z Prusaków.

— **Rozbrojenie Węgrów w Galicji.** »Nowa Reforma« donosi: Onegdaj przybył do Nowego Sącza od strony Stróż pociągami kolejowym batalion węgierskiej piechoty. Gdy straż kolejowa usiłowała zbliżyć się do pociągu Węgrzy zaczęli strzelać. Wobec tego odłączono lokomotywę, ściągnięto silniejsze oddziały wojsk, a na torze ustawiono karabin maszynowy. Węgrzy, wystrzelili jeszcze kilkanaście razy dopuściłi straż kolejową do zrewidowania pociągu. Okazało się, że Węgrzy jechali nie tylko w pełnym uzbrojeniu, ale też wzięli ze sobą ogromne zapasy żywności. Rozbrojono ich, przyczem odebrano im 200 karabinów, 100 skrzyń z ostrymi nabojami, oraz wzięto zapasy żywności. Zostawiono im natomiast pełne umundurowanie, majątek osobisty, chleb oraz inne artykuły spożywcze na drogę.

Z miasta

— **Chleb drożeje.** Komisja Apropozycyjna m. Piotrkowa podaje do wiadomości publicznej, że z powodu podrożeń mąki pozakontyngentowej, cena chleba białego pyłowego sprzedawanego ludności bez ograniczeń przez wszystkich w mieście piekarzy ustaloną została w dniu dzisiejszym na 60 kop. maksymalnie a jeden funt. Cena ta obowiązuje do 1 stycznia 1919 r. Winni przekroczenia rzeczonej ceny będą surowo karani.

— **Budowa elektrowni w Piotrkowie.** Towarzystwo Elektrowni Piotrkowskiej rozsyła kwestjonariusz do obywateli miasta w sprawie budowy elektrowni w Piotrkowie. W kwestjonariuszu tym czytamy: W celu dostarczenia mieszkańcom m. Piotrkowa i jego okolicy energii elektrycznej dla oświetlenia i dla silników zamierzona jest budowa elektrowni przez grono miejscowych i okolicznych obywateli przy współdziałaniu miasta.

Dla określenia siły maszyn oraz rozplanowania sieci przewodników elektrycznych niezbędne są odpowiedzi na niżej wyszczególnione pytania: (Następują pytania co do przypuszczalnej instalacji oświetlenia, zapotrzebowanie siły itd.)

Wobec niestalonych dotychczas cen węgla i podstawowych artykułów technicznych cena kilowat-godziny jak również

instalacji będzie określona w czasie późniejszym po porozumieniu z zarządem miasta. Kto by pragnął kwestjonariusz taki otrzymać zechce się zwrócić do inż. Pętkowskiego (ul. Legionów 12).

— **O gazety dla chorych żołnierzy** apeluje do publiczności akcja szpitalna Ligi Kobiet. W tut. szpitalu Czerwonego Krzyża jest chorych kilkudziesięciu żołnierzy, dla których gazeta jest bardzo pożądaną rozrywką. Przeczytane gazety należy składać do skrzynki, znajdującej się obok bramy gmachu Dowództwa Wojskowego przy ul. Kaliskiej, skąd codziennie są wybierane.

— **Z teatru.** Dziś »Róża Stambułu« malownicza operetka. Wstęp na nią przysługuje posiadającym bilety na niedzielne przedstawienie (patrz ogłoszenie).

We czwartek i piątek teatr będzie nieczynny. W przygotowaniu ostatnia nowość operetkowa, która w Wiedniu nie schodzi z repertuaru. Będzie ona wystawiona w sobotę.

— **Z poczty.** Jak słychać, dotychczasowy nacelnik poczty p. Sassower, ma ustąpić, a jego miejsce ma zająć p. Szymański, który był przed wojną pomocnikiem naczelnika poczty w Piotrkowie.

— **Z Milicji.** Jak się dowiadujemy, dotychczasowy pomocnik naczelnika Milicji, p. Kanala, podał się do dymisji. Obowiązki jego czasowo pełni dzielnicowy, p. Zieliński.

— **Kradzież brylantów.** W niedzielę przed południem artystki teatru p. Czarneckiego, mianowicie pp. Wierzejska, Popielewska i Marcińska-Olaszowa, wróciwszy z próby rannej do domu przy ul. Aleja 3 Maja l. 16, zastały nieznanymi mężczyzn, którzy byli właśnie zajęci pakowaniem ich rzeczy.

Lokatorki przeraziły się początkowo tym faktem, co widząc sprytni złodzieje, rzucili się ku drzwiom i ze słowami »przepraszam«, umknęli.

Zawiadomiono o wypadku Milicję, która już arestowała dwóch rozpoznanych przez poszkodowane złodzieji. Niestety, dotąd nie zdołano odebrać brylantów, wartości około 40.000 koron, które złodzieje zabrali, i jak się zdaje, szybko sprzedali Milicji jest jednak na tropie nabywców skradzionych brylantów.

— **Podziękowanie.** Zarząd przytułku im. Stanisława Jachowicza składa podziękowanie Wiel. Panu Tycowi z Mzurek, który natychmiast po przeczytaniu naszej prośby do ziemian o kaszę i kartofle dla przytułku, nadesłał 1 korzec jęczmienia. Dwa razy daje, kto przedko daje. Dziękujemy również WP. Z. J., który co miesiąc składa na przytułek 50 koron.

Komunikat polski

Warszawa, 11 grudnia.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 9 grudnia:

Na południe od Lwowa oddział majora Baczyńskiego dnia wczorajszego zajął Solankę Wielką i Solankę Małą, zdobywając 1 armatę z kofimi i amunicją, 54 karabiny, przyczem wziął do niewoli 55 jeńców.

Nasze oddziały odparły nieprzyjaciela poza Lichów. Ataki na Zboiska odparto. Pod Horońnicą nieprzyjacieli bezskutecznie skierowywał swoje ataki na tor kolejowy.

Nieprzyjacieli ostrzeliwuje nasze oddziały ogniem artyleryjskim i karabinowym od strony Laszek Murowanych, drogą ze Zboisk do Lwowa, przesuując wojska z Grzybowie do Malechowa.

Cieszanów w naszych rękach, W Chyrowie i okolicy bez zmian. W Przemyslu spokój.

Szef sztabu generalnego.

— **Pożar składu nafty.** W mieście daje się odczuć katastrofalny wprost brak nafty, mieszkania nasze toną w ciemnościach, a równocześnie, widocznie dla celów paskarskich nagromadzone w składzie Kranza przy ul. Bykowskiej ogromne zapasy nafty, które wczoraj spłonęły.

Ogień wybuchł o godzinie 9 w noc i momentalnie objął niemal cały budynek w którym mieściły się beczki z naftą, olejarnia i t. d. Z hukiem pękały beczki, pożar szalał gwałtownie, a olbrzymia łuna przywabiła tysiące ludzi. Akcją ratunkową zajęła się straż ogniowa.

Likwidacja Krajowej Rady Gospodarczej

Jako należność do wypłaty odszkodowania młynom zamkniętym na wniosek Komisji Nadzorczej Krajowej Rady Gospodarczej w czasie od 1 września do 31 grudnia 1917 roku, okazał się fundusz zebrany z opłat przemysłowych, wynoszący około 698,000 koron. Suma ta miała być wypłaconą przy likwidacji Krajowej Rady Gospodarczej.

Wypłata napotkała na przeszkody ze względu na wypadki, związane ze zniesieniem okupacji. Fundusze Krajowej Rady Gospodarczej w likwidacji były na rachunku Gubernatorstwa w Banku Austro-Węgierskim, który w tej chwili wobec zwnięcia Gubernatorstwa robi trudności co do ich wypłaty.

Po wyjaśnieniu trudności i otrzymaniu pieniędzy przez Komisję Likwidacyjną wypłata będzie mogła być uskutecznioną.

Komisja Likwidacyjna Krajowej Rady Gospodarczej.

Ze Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych.

Z Warszawy piszą nam: Onegdaj na siedzeniu Zarządu w sprawie zjazdu kojarzy, który ma się odbyć 16 grudnia 1918 r. postanowiono:

Wybory delegatów na zjazd mają się odbyć 8 grudnia 1918 r.

1) Wybory mają się odbywać według sekcji,

2) Głosowanie bezpośrednie,

3) Ilość wybranych przedstawicieli ma odpowiadać ogólnej ilości pracowników

węzła warszawskiego, a nie ilości faktycznej zebranych na zjeździe,

4) Wyborcami są wszyscy należący do Związku, jak również i ci którzy pełnią służbę, a do Związku niezdążyli się zapisać.

Wykonanie uchwał polecono Komisji uzzążenia zjazdu.

Sekcje, które wybierają oddzielnie: Wydział drogowy, parowozowy, handlowy, rucnu łącznie z konduktorami, mechaniczny, gospodarczy, telegrafu, kontrola dochodów.

Wydziały: Kasa emerytalna, główna buchalterja, szkolny, prawny, i t. d. Kancelarja Dyrektora łączy się i od siebie wybierają 2 delegata.

Zrzeszonych jest członków około 15.000 delegatów ma być 30 czyli 1 na 500. Przy czem większa część liczy się za całość pozostałe zaś mniejsze połowy mogą być zaliczone na korzyść tych sekcji, w których nie będzie 500 członków.

Walka z bandytyzmem w Zagłębiu

Ludność północnej części powiatu będzńskiego zaczyna lżej oddychać, gdyż dzielna milicja zawiercka zabrała się energicznie pod wodzą swego naczelnika Mroza do walki z grasującymi tam bandami bandytów.

Przed kilku dniami ujęty został jeden z szajki, niejaki Gębka, który podał milicji cały szereg nazwisk kolegów po fachu zbrojeckim, a zarazem wyjawil kryjówkę herszta Gila, zamieszkałego pod Jaworzniakiem—wsią, której ludność trudni się w przeważnej części bandytyzmem.

Naczelnik Mróz wraz ze swym pomo-

cnikiem Renikiem, wzięwszy 6 ludzi oraz związanego Gębkę, zajęli bryczką do wskazanego przez tegoż domu, gdzie istotnie zastali Gila.

Gdy Gil chwycił za broń, p. Mróz strzelił doń z rewolweru. Kula przeszła przez usta, wybijając Gilowi zęby i obcinając język. Rannego związano i chciano zawieźć do Zawiercia.

Aliści bandyci zwiędli się szybko o zajściu i milicja zawiercka zmuszona była zostawić obu związanych bandytów w portierni fabryki naczyń emaljowanych w Pohulance pod dozorem Renika, sama zaś wystąpiła do walki z przeważającymi siłami bandytów.

Rozsypawszy się w tyralerkę milicja, wciąż strzelając, posuwała się ku bandytom, którzy, widząc bezskuteczność swych strzałów do milicji, ukrywającej się za plantem kolejowym i mając kilku rannych, uciekli.

Podczas tej walki, którą zajęty był również dozoruujący związanych bandytów Renik, Gil zdążył się rozwiązać i udając mdlejącego, opadł ciężko na stół, Renik skoczył, by go unieść nieco, bandyta zaś jednej chwili wyciągnął mu rewolwer i wypalił, kładąc Renika trupem na miejscu, sam zaś zbiegł mimo ciężkiej raury.

Zamiast herszta bandytów milicja zawiercka przywiozła z sobą zwłoki s. p. Renika.

Od tej chwili zaczęło się bezlitośne ściganie bandytów, których wyłowiono już z górą 40.

Okolica odetchnęła nieco, gdyż bandyci byli faktycznymi gospodarzami tej części Zagłębia. Jest nadzieja, że dzięki energii p. Mroza i dzielnych jego pomocników, wkrótce ludność będzie mogła bezpiecznie żyć i pracować.

ROZMAITOŚCI

Ostrzeliwanie wojskowych w Sosnowcu W ostatnich dniach zaszedł szereg wypadków ostrzeliwania wojskowych przez nieznaną sprawców. W nocy zraniony został na Koszaliowie podoficer wojsk polskich. Wobec tego dowódca b. wodu Dąbrowskiego, kapitan dr. Skłodowski wydał rozkaz z przestroga, że wszyscy winni targnięcia się na siłę zbrojną wojskową podlegają sądom wojennym. Dalsze zamachy mogą spowodować konieczność wydania szeregu zarządzeń wyjątkowych i stanu wojennego.

Robotnicy w Radzie Miejskiej. Z Sosnowca donoszą: W związku z depeszą ministra Thugutta o uzupełnienie Rad miejskich odbywają się konferencje delegatów stronnictw robotniczych nad tym czy wejść do obecnej Rady i poprzeć ją przez robotników, czy też doprowadzić do nowych wyborów. Zdania są podzielone. Na dziś zwołaną została szersza konferencja delegatów stronnictw robotniczych.

O zakupy dla Polski. Wczoraj wyjechali z Warszawy do Pesztu, Pragi czeskiej, do Francji, Anglii i t. d. delegowani przez ministerjum aprowizacji ob. Herse, Przeradzki i Mielczarski. Zadaniem ich jest, jak wiadomo, nawiązanie stosunków handlowych na dłuższą metę po zbadaniu tamtejszych rynków, nadto dokonanie narazie zakupów najniezbędniejszych artykułów. Licencja tych delegatów sięga 250.000.000 franków.

Od Administracji

Uprasza się p. Abonentów o wpłacanie prenumeraty bezpośrednio w biurze ul. Bykowska 71. Za niedoręczne pieniądze, administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Zawiadomienie Teatralne

Z powodu ograniczenia konsumcji gazu, z którego pomocą wytwarza się elektryczne oświetlenie, przedstawienia w teatrze rozpoczynają się będą punktualnie o godz. 7 m. 20, kończyć zaś o godz. 9 m. 50. Dyrekcja

ZAWIADOMIENIE

Lekcje na kursach przygotowawczych dla egzaminów z klas I—VII rozpoczynają się dnia 16 grudnia b. r. Zgłoszenia najpóźniej do soboty 14 b. m. przyjmuje prof. A. Topolski gimn II (ks. Janowskiego) 1965

SWIERZBĘ

SZYBKO LECZY MYDLANA „MAŚĆ P-ra HEBDY“. W słoikach na 1-3-12 osób. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Żądać wszędzie. Skład główny Tow. Akc. Fr. KARPIŃSKI, w Warszawie, Elekoralna № 35.

Inspektor objazdowy Państwowej Centrali Węglowej

podaje do wiadomości wszystkich odbiorców powiatów Piotrkowskiego i Radomskiego, że zamówienia na węgiel kamienny, brunatny i koks (hutniczy i gazowy) winny być składane raz na miesiąc, a mianowicie do 10 go każdego miesiąca na następnym miesiącu.

1) Zamówienia na węgiel i koks dla Ministerstwa Wojny, dróg żelaznych państwowych i prywatnych, na potrzeby wszelkiego przemysłu łącznie z municypalnym (gazownie, elektrownie, wodociągi i t. p.) bezpośrednio do Państwowej Centrali Węglowej Warszawa, Jasna 8. adres telegr. Warszawa Pecewu.

2) Zamówienia na węgiel i koks dla opału domowego, oraz opalania gmachów prywatnych i publicznych (za wyjątkiem wojskowych) dla wszystkich miejscowości jak również dla gospodarstw wiejskich na cele omlotne i dla plugów parowych — do wydziału opałowego Ministerstwa Apropowizacji, lecz nie bezpośrednio a za pośrednictwem powiatowych referentów aprowizacyjnych.

3) Zamówienie na węgiel dla celów przemysłowych mogą być kierowane również do referentów aprowizacyjnych dla przekazania inspektorowi objazdowemu Państwowej Centrali Węglowej.

Wszystkie zamówienia winny być podawane w tonnach (tonna=10 korcom) 10 centn. met=61 pud.) i zawierać ilość, gatunek imię i nazwisko lub firmę odbiorcy, oraz stację odbiorczą

Wszystkie zamówienia, nadesłane w terminach późniejszych od wyżej wymienionych uwzględniane nie będą.

Równocześnie z przesłaniem zamówień należy wpłacać do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie na rachunek bieżący Państwowej Centrali Węglowej w Warszawie Jasna 8, tytułem kaucji. (wpłacać przez Oddział Banku Handlowego).

a) w stosunku 90-ciu marek za tonnę gatunków grubych (gruby i kostki) 80 mrk za tonnę gatunków średnich (orzeczków) 60 mrk. za tonnę pospółki i 45 mrk. za tonnę miału.

6) Koszta przewozu kolejowego zamawianej ilości od stacji Sosnowiec do stacji odbiorczej.

Zamówienia, za które w swoim czasie nie będzie wpłacona wymieniona wyżej kaucja wykonywane nie będą.

Wszelkich informacji udziela inspektor objazdowy Państwowej Centrali Węglowej w Piotrkowie Aleja 8 Maja 14 codziennie prócz wtorków i środy.

Inspektor i inżynier Stefan Kwieciński

NA GWIAZDKĘ

Ozdoby na choinkę, gry dziecięce i towarzyskie, karty do gry, materiały piśmienne, tamże do nabycia okazyjnie aparat fotograficzny cena 100 koron. Ajencja gazet krakowskich, warszawskich, najświeższe żurnale mód. Herbaton zastępuje w zupełności herbatę, paczka 2 kor. poleca sklep Marji Nowakowskiej, Piotrków ul. Kalska 18. 1959

Dr. J. FAJMAN

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 10—1 i od 4—7

Panie od 3 do 7 1942

Rokszycka 2 róg pl. Kościuszki

Obiady domowe

TYLKO NA ZAMOWIENIE

Rokszycka 1. 34 I p. mieszk. 4.

Maszynistka pisząca biegle na maszynie Underwood, potrzebna natychmiast w biurze Ekspozytury Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych w Piotrkowie; zgłoszenia w temże biurze (dawniej Departament Opieki N. K. N. ul. Rokszycka 22) od 9-jej rano do 1-jej i od 4-jej do 7-jej wieczorem.

W nocy z dnia 8 na 9 grudnia skradziono B. Kenigsteinowi, zamieszkałemu przy ul. Jerozolimskiej l. 46, konia maści kasztanowatej, lat 8, tylnie nogi od pięcin białe, lewa skaleczona. Za odnalezienie przeznaczają się 1.000 kor, nagrody.

Okazyjnie 6 szaf sklepowych do sprzedania. Wiadomość ul. Jagiellońska l. 6. Stefan Sitarz. 1957

Dla zaprowiantowania Milicji Powiatowej poszukuje się dostawcy artykułów spożywczych. Wiadomość Gmach Komendy pokój Nr. 8 od godz. 9—1 pp.

Do sprzedania garnitur mebli w dobrym stanie. Wiadomość w restauracji p. Jasiuka ul. Farna l. 2. 1964

Tabela tymczasowa

wygranych 5-jej klasy 4-jej Loterii Klasycznej R. G. O.

7-ty dzień ciągnięcia

Na Nr. 353 mk. 500, 438 — 500,
1940—1000 2246—1000, 2687—500, 2973
—350' 3208—500, 3440—1000, 3557—350,
3616—350, 4158—350, 5054—350, 7093—
500, 7174—350, 7202—1000, 7363 — 350,
7755—350, 8404—5000, 8763 — 350, 9525
—350, 9850—1000, 10137—500, 10180 —
350, 12152—1000, 13199—350, 13452 —
4000, 14370—350, 14501—500, 15263 —
350, 15726—350, 16347—350, 16392—500,
16410—4000, 16447 — 350, 16739 — 350,
17859 — 350, 18007 — 500, 18644 — 500,
19794—1000, 20591—500, 20868 — 1000,
21196—350, 21419 — 350, 21563 — 1000,
21582—1000, 21592—1000, 21898 — 4000,
22361 — 350, 24627 — 500, 25079 — 350,
25698 — 350, 26388 — 350, 26489 — 500,
27732—1000, 27842—1000, 28968 — 500,
29818 — 350, 30644 — 350, 31619 — 500,
31901—350, 32285 — 350, 32588 — 1000,
32809—350, 33195 — 1000, 33272 — 350,
34773—500, 34043 — 350, 34559 — 1000,
34656—500, 35229 — 1000, 35802 — 350,
36497—350, 36623 — 1000, 37091 — 500,
38115—5000, 38254 — 500, 38473 — 500,
38840 — 500, 39258 — 500, 40204 — 500,
40283 — 350, 41007 — 350, 41189 — 350,
41321 — 500, 42380 — 5000, 42679 — 350,
42821 — 350, 44960 — 500, 44332 — 350,
44781—350, 46007 — 500, 46366 — 1000,
46470 — 500, 46823 — 350, 47864 — 1000,
48884—1000, 49785—500. 49086—1000,

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-jej do 1-jej w południe w dniu powszednim i w niedziele

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu

Cena poszczególnego numeru 30 hal. = 20 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 4 kor. na prowincji i zagranicą 4 kor. 70 halerzy. Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitoowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitoowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedzielę i święta 50 proc. drożej.